

*Społeczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce w XIX i XX wieku*, redakcja R. Renz i M. Meducka, Kielce 1993, ss. 221.

W 1994 r. na rynku wydawniczym ukazała się, wspomagana finansowo przez Komitet Badań Naukowych, interesująca książka, będąca pracą zbiorową sympatyków, a zarazem badaczy historii i kultury Kielecczyzny. Pod redakcją naukową dr hab. Reginy Renz oraz Marty Meduckiej powstała publikacja zatytułowana *Społeczno-kulturalna działalność Kościoła katolickiego w Polsce XIX i XX wieku*, w którą niemały wkład wnieśli księża naukowcy.

Problemy badawczy omawiane w publikacji dotyczą między innymi socjologicznych aspektów religijności, przejawów aktywności społeczno-religijnej Kościoła, stosunku dziewiętnastowiecznego społeczeństwa do działań duszpasterskich oraz pracy kulturalno-oświatowej środowisk katolickich.

W pierwszej części pracy ks. Kazimierz Ryczan, biskup ordynariusz diecezji kieleckiej, socjolog, profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w szkicu zatytułowanym *Badania socjologiczne nad religijnością w Polsce* zaprezentował rozwój badań socjologicznych w tym zakresie, przywołując różne rozumienie terminu religijność w koncepcjach: L. Krzywickiego, S. Czarnowskiego, F. Znanieckiego. Konstatując istnienie i rozwój tej dyscypliny wiedzy po drugiej wojnie światowej w Polsce oraz wskazując na ośrodki prowadzące studia nad tymi problemami, podkreślił, iż „polski katolicyzm rozważany jako religia życia ulega przemianom, podobnie jak religijność w krajach Zachodu” (s. 14). Z tego też względu badanie religijności przy uwzględnieniu zachodzących przemian wymaga od socjologa nie tylko przygotowania metodologicznego, rzetelności i uczciwości, ale również przyjęcia typologii postaw religijnych, uwzględniającej szerokie uwarunkowania społeczne i kulturowe.

Część pierwszą zamyka artykuł ks. prof. Janusza Mariańskiego socjologa KUL, w którym autor poddał analizie socjologicznej stosunek społeczeństwa przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych do Kościoła i religii. Podkreślił funkcję wychowawczą, jaką spełniał Kościół wobec narodu, był bowiem często ostoją dla inaczej myślących lub odrzuconych przez system, poszukujących obszarów wolności” (s. 17). W podsumowaniu autor stwierdził, iż „całe społeczeństwo mimo napięć, uprzedzeń i różnicy zdań powinno się uczyć aprobaty dla wartości moralnych, leżących u podstaw wszystkich pozytywnych procesów przemian społecznych w naszym kraju” (s. 28).

Część druga książki to ukazanie przejawów aktywności społeczno-religijnej Kościoła. Badania związane z tym kolejnym problemem zaprezentowali ks. Daniel Olszewski, historyk Kościoła, profesor Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach (*Funkcje społeczno-kulturowe parafii na przełomie XIX i XX wieku*); Stefan Kowal (*Rola duchowieństwa w kształtowaniu więzi społecznych Wielkopolan w XIX i początkach XIX wieku*); Ewa Jabłońska-Deptuła (*Działalność społeczno-kulturalna zakonów w XIX w.*); Stanisław Gajewski (*Proces formowania się duszpaństwa akademickiego w Polsce*); ks. prof. Witold Zdaniewicz SAC (*Akcja Katolicka w II RP*) oraz ks. Tadeusz Pytel (*Działalność oświatowa katolickich związków młodzieży w diecezji kieleckiej 1918–1939*). Wszystkie poruszone przez autorów problemy mają dużą wartość poznawczą, zwłaszcza dla współczesnego czytelnika, gdy w ostatnim pięćdziesięcioleciu instytucja Kościoła i jego rola była w zasadzie poza zainteresowaniami historyków świeckich. A wyjątek stanowiła może ocena patriotycznej działalności duchowieństwa polskiego w latach zaborów w Wielkopolsce. Z tym większym zadowoleniem należy powitać inicjatywę podjętą przez środowisko kieleckie, które zaprosiło do współpracy nad książką badaczy integralnie związanych ze szkolnictwem kościelnym.

W drugiej części pracy szczególnie aktualny wydaje się artykuł prof. Witolda Zdaniewicza, prezentujący Akcję Katolicką i jej dokonania w dwudziestoleciu międzywojennym, organizację, której naturalnym zapleczem stały się takie stowarzyszenia, jak Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, Zjednoczenia Kobiet, Związek Katolicki, Liga Katolicka. Akcja Katolicka jednoczyła różne organizacje religijne w jedną; dążącą do szerzenia, pogłębienia i obrony zasad katolickich w życiu prywatnym i publicznym. Szkic W. Zdaniewicza jest szczególnie ważny w obliczu wznowienia działalności Akcji Katolickiej w Polsce schyłku XX wieku.

W części trzeciej omawianej publikacji znalazły się artykuły koncentrujące swoją tematykę wokół problemu *Spoleczeństwo wobec Kościoła*. W pięciu kolejnych szkicach, ich autorzy kolejno omówili: Andrzej Chwalba z Krakowa przedstawił problem – socjaliści a religie na przełomie XIX i XX wieku; kielecczanin Stanisław Wiech zajął się postawami społeczno-religijnymi rzemieślników, a prof. Mieczysław Markowski ukazał relacje zachodzące między Kościołem a ziemiaństwem Kielecczyny w latach międzywojennych. Religijność środowisk małomiasteczkowych jest przedmiotem artykułu dr hab. Reginy Renz, a związki Kościoła z ruchem kobiecym zaprezentowała Zofia Chyra-Rolicz z ośrodka warszawskiego. Szczególnie ciekawy w tej części pracy wydaje się artykuł Chwalby omawiający stosunek polskich socjalistów do religii. W potocznych opiniach jawi się ów socjalista, jako człowiek mający niewiele wspólnego z religią i Bogiem. Taki stereotyp myślenia wynika na pewno z procesów laicyzacyjnych, które przeorały społeczeństwo polskie w ciągu ostatniego półwiecza, a także braku głębszej na ten temat wiedzy. Andrzej Chwalba ukazał socjalistów polskich, jako ludzi których przynależność do partii socjalistycznej nie wpływała na sferę *sacrum*, podczas gdy ich stosunek do wiary niewątpliwie wpływał na poglądy głoszone w sferze ideologicznej. Stąd też wynikł problem, zauważony przez historyków, „adaptacji znaków, symboli obrzędów i praktyk religijnych do potrzeb ruchu socjalistycznego” (s. 99).

Natomiast drugą obiegową opinię, o katolicyzmie polskiego ziemiaństwa zdaje się potwierdzać artykuł M. Markowskiego, w którym autor udowadnia silne związki ziemiaństwa kieleckiego z lokalnymi parafiami; odbywania obowiązkowych praktyk religijnych przez tę grupę społeczną wraz z inicjowaniem przez dwory rekolekcji dla poszczególnych grup społeczności wiejskiej. Wydawałoby się, iż działania te mają charakter fasadowy. Wynikały one jednak z obawy ziemiaństwa przed rosnącą wrogą agitacją PSL, dlatego wykładano duże kwoty z prywatnych majątków na budowę świątyń i inne cele kościelne.

Ostatnia część pracy to prezentacja działalności kulturalno-oświatowej środowisk katolickich. Jest to problem szczególnie bliski historykom oświaty. Osiągnięcia Kościoła w tej dziedzinie są znane, zwłaszcza w czasach niewoli, jak również w latach mozolnego budowania Drugiej Rzeczypospolitej. Tradycje obrony społeczeństwa polskiego przed wynarodowieniem tak silnie uosabiane przez Kościół polski w zaborze pruskim, upowszechnienie polskiej oświaty, książki,

kształtowanie postaw patriotycznych, zwłaszcza w odniesieniu do warstwy chłopskiej to niewątpliwe osiągnięcia, które Kościół katolicki w Polsce może wpisać na listę swoich niezaprzeczalnych sukcesów.

Na czwartą część pracy złożyły się artykuły Marty Meduckiej, Mieczysława Adamczyka, Stefana Pastuszki i Stanisława Majewskiego, w których zaprezentowano badania dotyczące: szkół katolickich, nauczycieli religii, teatrów amatorskich, stowarzyszeń młodzieżowych w Polsce oraz prasy i książki katolickiej.

Kościół polski tradycję zakładania bibliotek i upowszechniania książki zapoczątkował w czasie zaborów i kontynuował z powodzeniem w latach Drugiej Rzeczypospolitej. Przed odzyskaniem niepodległości przez działalność Towarzystwa Czytelni Ludowych, założonego w Poznaniu w 1880 r., mógł propagować, z przyczyn politycznych i nie tylko, wyłącznie książkę religijną, zwłaszcza modlitewniki. Sytuacja ta zmieniła się w okresie międzywojennym, gdy w odrodzonym państwie książka spełniać miała nie tylko funkcje integrujące społeczeństwo, ale także zapobiegać zjawisku wtórnego analfabetyzmu. Należy bowiem pamiętać, iż odsetek analfabetów u progu Drugiej Rzeczypospolitej wynosił 33%. Toteż uczestnicy kursów czytania i pisania, po ich ukończeniu musieli mieć kontakt z książką łatwą w odbiorze, mało skomplikowaną, zachęcającą do sięgnięcia po lekturę. Taką książkę, choć nie tylko, proponował Kościół i organizacje z nim związane. Niektórzy badacze zajmujący się historią czytelnictwa i prasą w Drugiej Rzeczypospolitej widzieli w takim doborze lektur „politykę wyborów z wysoka, patronacką dla maluczkich”. Artykuł Marty Meduckiej zapoznaje czytelnika z zasadami akcji bibliotecznej prowadzonej przez instytucje kościelne. Autorka słusznie podkreśliła, iż ramy organizacyjne temu dziełu nadała dopiero Akcja Katolicka, prowadzona bowiem świadomą politykę czytelniczą. Propagowano literaturę zgodną z nauką Kościoła, wystrzegając się wszelkich pozycji naruszających przepisy Dekalogu. Ucieszył mnie fakt podkreślenia przez Meducką profesjonalnego charakteru „Poradnika Bibliotecznego” wydawanego od 1929 r. przez zjednoczenie Polskich Towarzystw Oświatowych, w którym grupowały się towarzystwa oświatowe o orientacji prawicowej ściśle związanej z instytucjami kościelnymi. Stefan Żółkiewski, rozpatrując problemy kultury literackiej społeczeństwa polskiego w dwudziestolecie międzywojennym, określił, niesłusznie zdaniem piszącej recenzję, poradnik dla bibliotekarzy ZPTO, jako przykład polityki zaleceń opartej na mieszczańskiej „stosowności” książek, gdzie prowadzono wprawdzie walkę z kiczem, ale także z wszelką odwagą literacką.

Nieznane bliżej szczegóły dotyczące prasy katolickiej na Kielecczyźnie zawiera rozprawka Mieczysława Adamczyka. Edycja 38 tytułów pracy katolickiej w tym regionie jest liczbą imponującą. Autor przyznaje, iż regularnie i długotrwałe ukazywało się tylko 6 tytułów, ale i to wystarczy, aby piśmiennictwo katolickie ukazujące się na tym terenie uznać za osiągnięcie.

Odzyskanie niepodległości po 123 latach niewoli i wynaradawiającej polityki państw zaborczych stworzyło konieczność zorganizowania w oświacie i życiu kulturalnym zjednoczonego frontu, kształcącego wśród obywateli odrodzonej ojczyzny właściwe postawy patriotyczne. Zadanie to podejmowane było przez towarzystwa oświatowe, a kontynuowane przez Kościół. Jednym z elementów spełniających doniosłą rolę w tym zakresie było żywe słowo płynące ze scen teatralnych, także amatorskich. Nie tylko „Reduta” J. Osterwy, przemierzająca z patriotycznymi sztukami miasteczka Kresów Wschodnich Drugiej Rzeczypospolitej pełniła tę funkcję. Wypełniały ją również amatorskie teatry Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży. Upowszechnianiu idei teatrów amatorskich sprzyjała również walka światopoglądowa, tym ostrzejsza im bardziej umacniała się u najbliższych sąsiadów ideologia komunistyczna. Obawa przed jej rozprzestrzenieniem się i nasilające się na terenach byłej Kongresówki zjawisko antyklerykalizmu spowodowało porzucenie przez Kościół i organizacje z nim związane tradycyjnej rezerwy wobec otaczającej rzeczywistości politycznej przez bezpośredni wpływ na repertuar teatrów amatorskich. Teatr KSM dobierał repertuar, kierując się nie tylko względami politycznymi. Miał dużą siłę oddziaływania poprzez dobór sztuk teatralnych i widowisk wychodzących naprzeciw oczekiwaniom społeczności danego regionu. Poza funkcjami wychowawczymi zaspokajał potrzeby

poznawcze, codzienną pracą mieszkańców wsi, przetwarzał ją na język sceny, np. w widowiskach obrazujących coroczne dożynki.

Działania zespołów amatorskich widoczne też były w czasie obchodów rocznic historycznych i świąt państwowych. Uroczystości te dawały możliwość eksponowania takich treści, które kształtowały dumę narodową, wrażliwość na innych ludzi. Teatr spełniał więc funkcję wychowawczą, społeczną, rozrywkową i sakralną.

Charakterystykę nauczycieli religii w okresie międzynarodowym w szkołach Królestwa Polskiego przedstawił prof. Adam Massalski. Funkcję tę pełnili księża prefekci, ich sylwetki, poparte solidnymi badaniami źródłowymi, zaprezentowano w omawianym szkicu.

Pracę kończy prezentacja szkolnictwa katolickiego w Polsce na przestrzeni lat 1918–1992 pióra Stanisława Majewskiego.

Publikacja Kieleckiego Towarzystwa naukowego ukazująca społeczno-kulturalną działalność Kościoła katolickiego, przede wszystkim w tym regionie w czasach Drugiej Rzeczypospolitej jest przykładem pełnej współpracy badaczy świeckich i duchownych. Rozprawy zamieszczone w tym zbiorze wzajemnie uzupełniają się, a przede wszystkim wzbogacają naszą wiedzę o działaniach podejmowanych na rzecz społeczeństwa Kielecczyny. Wydaje się jednak, że społeczna działalność Kościoła powinna być poszerzona o historię prac opiekuńczych podejmowanych przez tę instytucję na rzecz ludzi starych i dzieci. Dałoby to pełniejszy obraz działalności Kościoła i organizacji katolickich. Przydałby się zatem szkic o pracach charytatywnych w tym regionie uzupełniających całość. Kościół poprzez uczestnictwo swoich przedstawicieli w pracach stowarzyszeń kulturalno-oświatowych, jak choćby Polskiej Macierzy Szkolnej, która prężnie działała na Kielecczynie w okresie międzywojennym, miał duży wpływ na ich profil ideowy i charakter inicjatyw wychowawczych. Duże zasługi na tym polu położył ks. Stanisław Machowski, który kierował Wydziałem Oświaty Pozaszkolnej kieleckiej filii Polskiej Macierzy Szkolnej, zorganizował i upowszechnił odczyty ilustrowane przeźrocami, cieszące się dużą popularnością. Metoda i organizacja odczytów wypracowana została w kieleckiej placówce. W 1928 r. dyrektor Polskiej Macierzy Szkolnej Józef Stemler napisał: „System stosowany przez księdza Machowskiego w Kielcach powinien być rozszerzony na obszar całej Polski”.

Recenzowana praca ma dużą wartość poznawczą, ujmuje szeroką problematykę działalności społecznej i kulturalnej, solidnie udokumentowaną źródłami pochodzącymi zarówno z zasobów kościelnych, jak i z archiwów państwowych. Podjęcie tematu świadczy o rozległych zainteresowaniach autorów, a także o przywiązaniu do historii Kielecczyny.

*Hanna Markiewiczowa*